

ROZMOWA Z PROREKTOREM DO SPRAW KSZTAŁCENIA AKADEMII GÓRNICZO-HUTNICZEJ PROF. DR. HAB. INŻ. BRONISŁAWEM BARCHAŃSKIM

Redakcja: Czy mógłby nam Pan Rektor opowiedzieć o swojej pracy?

Rektor: Nasza szkoła ma Rektora Głównego i trzech Prorektorów, a ja jestem jednym z nich. Zajmuję się sprawami kształcenia studentów i nie tylko. Pracy jest trochę, gdyż nasza uczelnia jest jedną z największych w Polsce. Mamy 22 tys. studentów wszystkich rodzajów studiów, czyli: magisterskich, inżynierskich, licencjackich, doktoranckich dziennych, zaocznych, studiów podyplomowych i anglojęzycznych (MSI).

Na wydziałach są moi odpowiednicy w postaci Prodziekanów d.s. kształcenia i studenckich, którzy przekazują do Centrum niektóre wasze problemy. Wpływają do mnie również sprawy instytucjonalne z Samorządu Studenckiego, OKS-u, Miasteczka Studenckiego.

Miłe jest rozstrzygnięcie spraw pozytywnych: nagród, premii, wyróżnień, wyjazdów zagranicznych itd, a także rekrutacja, promowanie uczelni wśród uczniów szkół średnich.

Są również sprawy mniej przyjemne jak: zatwierdzanie listy skreślonych, przyjmowanie raportów o wybrykach studenckich, kierowanie na komisje dyscyplinarne, ale na szczęście są to sprawy marginalne.

Kieruję rozdziałem funduszy na sprawy bytowe pomiędzy poszczególne wydziały (dopłaty do akademików, stolówek, stypendia socjalne i za wyniki w nauce), rozpatruję odwołania od decyzji szczebla dziekańskiego.

Do tego dochodzi współpraca z Kolegium Rektorów Szkół Krakowa i innymi uczelniami w Polsce i za granicą.

Jest to bardzo ważne ponieważ AGH to jedna z trzech najlepszych uczelni technicznych w Polsce (w tej chwili nr 1), oraz największa uczelnia tego typu w świecie (24 zachodnie szkoły łącznie są mniejsze niż AGH).

Redakcja: Interesuje nas jakie zasady przyznawania świadczeń socjalnych będą obowiązywały w nowym roku akademickim?

Rektor: Ilość pieniędzy wpływających z Ministerstwa zależy od liczby studentów więc mamy na to relatywnie mały wpływ. Kryteria przyznawania świadczeń socjalnych będą prawie takie same jak dotąd, zmieni się forma składanych zaświadczeń o dochodach; będzie to wypis z PIT-u.

Redakcja: Czy wyniki w nauce będą brane pod uwagę przy rozdziale akademików?

Rektor: Wedle obowiązujących przepisów akademik jest świadczeniem socjalnym, lecz niektóre wydziały przyznają miejsca w akademiku również jako nagrodę za wyniki w nauce. Obecnie Samorząd Uczelni wraz z Prodziekanami pracują nad odpowiednim wyważeniem tej sprawy.

Redakcja: Sprawą nurtującą obecnie wszystkich są opłaty za studia. Czy na naszej uczelni planowane jest ich wprowadzenie?

Rektor: To jest problem nie szkoły, ale ogólnokrajowy. Na dzień dzisiejszy studia dzienne są prawie bezpłatne.

Redakcja: Stwierdzenie „prawie bezpłatne” może być różnie interpretowane.

Rektor: Jeżeli student zalicza wszystko w terminach, nic nie powtarza, to ma zagwarantowaną bezpłatność nauki. Rada Wydziału ma prawo wprowadzenia opłat za powtarzanie bloku przedmiotowego, lub całego roku. Studenci studiów zaocznych i wieczorowych płacą za wszystko. Podważone to zostało na forum Parlamentu Studenckiego. Obecnie trwa dyskusja nad nową Ustawą o Szkolnictwie Wyższym i być może będą tam wprowadzone nowe uregulowania.

Redakcja: Czy jest przewidywana rozbudowa Uczelni lub jakieś inne istotne dla studentów zmiany?

Rektor: Jak wiecie na Miasteczku Studenckim są organizowane raz w miesiącu koncerty muzyki poważnej, co jest moją zasługą. Miejmy nadzieję, że w przyszłości

będą one odbywały się częściej.

Jednym z najtrudniejszych problemów jest rozbudowa Uczelni, gdyż przekracza ona fundusze szkoły. Pawilon C-3 był pierwszą większą inwestycją od ponad 20 lat, zrealizowaną dzięki dotacji KBN i sponsorów. Na dzień dzisiejszy nie przewidujemy rozbudowy na taką skalę. Poszczególne wydziały z pieniędzy szkoły, resortu i sponsorów wykonują mniejsze prace np. budowa sali wykładowej przez Wydział Zarządzania.

Rozwojową sprawą jest w tej chwili Wydział Matematyki Stosowanej; musi on być maksymalnie dofinansowany, by zaczął funkcjonować jak wszystkie inne.

Na bieżąco są prowadzone remonty akademików, np. w ubiegłym roku przeznaczono kwotę 35 mld. starych złotych na zmodernizowanie jednego z bloków przy ul. Reymonta. Prowadzone są prace przy zakładaniu na miasteczku sieci światłowodów i prace te powinny być zakończone w przyszłym roku.

Chcemy również, by powstało Centrum Sportowo-Rekreacyjne przy ul. Piastowskiej; jesteśmy na etapie szukania sponsora na opracowanie projektu technicznego.

Redakcja: Jak Pan Rektor widzi przyszłość Centrum Karier i czemu ma ono służyć?

Rektor: Widzę optymistycznie; ja to wymyśliłem i chcę, by to funkcjonowało. Takie centra są w uczelniach zachodnich, jak i polskich, gdzie często bywam. Jak wiadomo finalnym produktem każdej szkoły jest absolwent. Przedsiębiorstwa muszą wiedzieć o naszych studentach jak najwięcej, a studenci mieć świadomość swych możliwości i umieć się zaprezentować. Chcemy również nawiązać współpracę z tego typu biurami za granicą, aby wymieniać wzajemnie doświadczenia.

Redakcja: Czy jest planowane poszerzenie tej działalności?

Rektor: Tak, planujemy przy współpracy z Instytutem Nauk Społecznych i Centrum Karier uruchomić Dom Spotkań. Będzie to sala na ok. 120 osób (w budynku starej kotłowni za „Klubem 38”), w której specjaliści z dziedziny negocjacji, prawa, socjologii, psychologii będą prowadzić warsztaty dla studentów.

Redakcja: Od kiedy studenci mogą zgłaszać się do biura Centrum Karier?

Rektor: Od kiedy zastało ono otworzone, czyli od 31 marca. Liczymy na szeroki odzew ze strony studentów, gdyż tylko dzięki ich współpracy biuro będzie prawidłowo funkcjonowało.

Redakcja: Chcielibyśmy wiedzieć co nowego w kwestii zmiany nazwy naszej uczelni?

Rektor: Ja osobiście jestem zwolennikiem starej nazwy, gdyż jestem tradycjonalistą. Uczelnia nasza powstała 80 lat temu z inicjatywy Naczelnika Piłsudskiego na potrzeby przemysłu górniczo-hutniczego. To jest opcja, nazwijmy ją, zachowawcza. Zdaniem innych powinna ona brzmieć: Uniwersytet Techniczny. Według mnie jesteśmy Uniwersytetem Technicznym, bo spełniamy wszystkie wymogi, które należy spełnić, aby być takim uniwersytetem: jesteśmy uczelnią uniwersalną (mamy uprawnienia do nadawania tytułów w stopniu: inżyniera, magistra inżyniera, doktora, doktora habilitowanego, profesora), akademicką i autonomiczną.

Istnieją w Polsce również inne doskonałe, które zachowały swoje stare nazwy i reprezentują bardzo wysoki poziom np. SGH w Warszawie. Decyzja o zmianie nazwy wymagałaby uchwał najwyższej władzy w szkole, czyli Senatu Uczelni.

Redakcja: Dziękujemy za rozmowę i na zakończenie prosimy o kilka słów do naszych Czytelników.

Rektor: Cieszę się bardzo, że Bis po dwuletniej przerwie wznowił działalność. Chciałbym, żeby było to bardzo dobre pismo. Życzę wam bardzo dobrych współpracowników: zarówno studentów jak i wśród rozmówców.